

Dzięki wygranej w ostatniej kolejce z Parmą oraz korzystnym wynikom ze spotkań Lazio i Udinese, Giallorossi wrócili na dobre do gry o Ligę Mistrzów. Żeby jednak pozostać w walce, zespół Enrique będzie musiał zdobywać regularnie punkty, a na pewno zacząć wygrywać na wyjazdach. Pierwsza poważna próba już w niedzielę. O 15:00 zespół Giallorossich zmierzy się na Stadio Arletti Azzurri d'Italia z niewygodną Atalantą Bergamo.

Niedzielny mecz będzie setnym pojedynkiem między obydwoma drużynami w Serie A. 47 z dotychczasowych spotkań wygrali Giallorossi, 31 piłkarze Atalanty, a 21 razy padały remisy. Jeżeli chodzi o spotkania rozegrane w Bergamo, lepszym bilansem wykazać się mogą gospodarze. Nerazzurri wygrali na własnym boisku 17 razy przy 14 wygranych Giallorossich. Zespół Romy ostatni mecz w Bergamo wygrał, gdy dwa lata temu po golach Vucinica i Perrotty było 2-1. Giallorossi legitymują się ogólnie serią trzech zwycięstw z kolei w oficjalnych meczach z Atalantą, a aż sześciu, jeśli chodzi o mecze na własnym boisku. Takich statystyk nie ma zespół Romy na Stadio Atleti Azzurri d'Italia, gdzie dla przykładu w sezonie 2008/2009 przegrał 0-3. Po raz ostatni, drużyny spotkały się oficjalnie pierwszego października. Zespół Enrique wygrał wówczas 3-1 po bramkach Osvaldo, Bojana i Simplicio i był to pierwszy występ Romy, na jaką czekają kibice.

Dobrze wówczas i regularnie jeśli chodzi o grę spisywał się zespół Atalanty. Nerazzurri przystępowali do pojedynku z Romą z bilansem trzy zwycięstwa i remis. Mimo porażki w piątej serii spotkań z zespołem Giallorossich, Atalanta spisywała się wciąż dobrze, wygrywając przede wszystkim na własnym boisku. Po dziesięciu kolejkach drużyna z Bergamo miała na koncie 12 punktów i zajmowała jedenaste miejsce w tabeli, odejmując jednak sześć oczek, którymi został ukarany klub. Gdyby nie to, zespół Colantuono zajmowałby piątą lokatę tuż za plecami Juventusu, a z czterema oczkami przewagi nad Romą. Małe problemy zaczęły się od 11 kolejki, gdy drużyna Atalanty rozpoczęła serię pięciu remisów z rzędu, zakończoną wysokim 4-1 z Ceseną. Po siedmiu meczach bez porażki z rzędu, zespół Atalanty przegrał 0-2 w 17 kolejce z Milanem. Owa porażka rozpoczęła jak do tej pory najgorszy okres zespołu w sezonie. Drużyna przegrała w nowym roku jeszcze dwa mecze, ulegając również 0-2 Lazio i Juventusowi. Trzy porażki po 0-2 z rzędu sprawiły, iż Atalanta spadła na 15 miejsce tabeli mając pięć oczek przewagi nad strefą spadkową.

Przełamanie przyszło w 20 kolejce, gdy zespół z Bergamo pokonał na wyjeździe dzięki bramce samobójczej Cesenę. Wygrana była arcyważna, gdyż osiągnięta na

terenie rywala, który otwierał właśnie strefę spadkową. Był to więc pojedynek z tych za „sześć punktów”. I właśnie od zwycięstwa z Ceseną rozpoczęła się lepsza gra Nerazzurric. W kolejnych czterech meczach, zespół Atalanty zdobył pięć oczek. Najpierw była wyjazdowa porażka z Palermo, a potem dwa remisy i domowa wygrana z Genoą w zaległym pojedynku 21 serii spotkań. Zespół z Bergamo legitymuje się więc w ostatnich pięciu kolejkach minimalnie lepszym bilansem punktowym od Romy. Nerazzurri ugrali osiem oczek, podczas gdy Giallorossi siedem. Co najciekawsze, zespół Atalanty nie stracił bramki w ostatnich trzech meczach ligowych, ale też zdobył tylko jednego gola. Nerazzurri remisowali bezbramkowo z Novarą i Lecce, a bramka Marilungo dała zwycięstwo z Genoą. Golkiper Atalanty jest niepokonany od 311 minut! W sumie, zespół Atalanty stracił w ostatnich pięciu meczach tylko dwa gole, cztery razy zachowując czyste konto. W ostatni weekend, podopieczni Colanuono wywieźli cenny remis z walczącej wciąż o utrzymanie Nowary.

Ogółem, zespół Atalanty ugrał w tym sezonie w sportowej walce 34 oczka (4 mniej od Romy), co dawałoby ósme miejsce w tabeli. Niestety, w wyniku letniej afery we włoskiej piłce, drużynie odjęto na starcie sześć punktów. To daje dwunaste miejsce w tabeli z liczbą 28 punktów na koncie. Drużynę Colantuono interesuje najbardziej przewaga nad strefą spadkową. Ta wynosi siedem oczek, przez co jak na razie Denis i spółka mogą grać spokojnie. Na własnym boisku, zespół Atalanty legitymuje się bilansem 5 zwycięstw, 5 remisów, 2 porażki. Komplet punktów z Bergamo wywoziły w pierwszych kolejkach nowego roku prowadzące w tabeli Milan i Juventus. Zespół Colantuono lubuje się w tym sezonie przede wszystkim w remisach, których na koncie ma 10. Przez to liczba przegranych zatrzymuje się zaledwie na sześciu czyli dwóch mniej w porównaniu do Giallorossich. Bilans bramkowy 26-27 pozwala wnioskować, iż drużyna dysponuje solidną defensywą (siódma w lidze wraz z Romą), ale nieco gorszym atakiem (dwunasty wynik w Serie A). Najlepszym strzelcem zespołu jest German Denis (12 trafień na koncie), u którego maszynka do strzelania bramek zacięła się jednak od 16 serii spotkań (gol w wygranym 4-1 meczu z Ceseną). Argentyńczyk nie trafił więc do siatki rywali w kolejnych ośmiu spotkaniach.

Dokładnie tyle samo na bramkę czeka Pablo Osvaldo, który trafił na koniec 2011 roku w wygranym 2-0 pojedynku z Bologną. Argentyńczyk zatrzymał się na liczbie siedmiu trafień, choć w zdobywaniu kolejnych goli przeszkodziła mu kontuzja uda, której nabawił się na jednym z treningów przed pierwszym noworocznym meczem z Chievo. Piłkarz wrócił na dobre dopiero tydzień temu, gdy wybiegł na boisko w pierwszym składzie meczu z Parmą. Wcześniej zagrał też epizod przeciwko Sienie. Tak jak Osvaldo czeka na pierwszego gola od meczu z Bologną, tak na pierwsze wyjazdowe zwycięstwo czekają Giallorossi. Od meczu z zespołem Rossoblu, zaczęły się wyjazdowe kłopoty Giallorossich. W nowym roku, na terenie rywali drużyna

Enrique poniosła ligowe porażki z Cagliari i Sieną, zremisowała z Catanią oraz przegrała wysoko w Coppa Italia z Juventusem. Bilans trzy porażki i szczęśliwy remis na Sycylii w meczu rozgrywanym na raty nie napawają optymizmem.

Dlatego też taka jest właśnie w ostatnich meczach Roma. Giallorossi zaliczają na przemian dobre występy (domowe) ze słabymi (wyjazdowe). Trudno jednak o dobre wyniki na obcym boisku, gdy gra się w defensywie tak jak na Sardynii czy też atak jest w takiej formie jak w Sienie. Luisowi Enrique trudno jak na razie znaleźć panaceum na dobrą grę na wyjazdach. Po nauce z Cagliari, Hiszpan położył w Sienie większy nacisk na defensywę, co odbiło się jednak na grze w przodzie, gdzie napastnicy nie uderzyli nawet celnie z gry. Jedyne zagrożenie stworzył z rzutu wolnego Lamela. Łącznikiem między obroną a ofensywą ma być De Rossi, który jest obecnie punktem odniesienia dla całej drużyny i którego brak widać było gołym okiem we wspomnianych wcześniej meczach. De Rossi nie zagrał z Cagliari i w pucharze z Juventusem z powodu kontuzji. W „dogrywce” meczu ze Sieną nie wziął udziału, gdyż został zmieniony w pierwszym terminie. Z kolei z występu w Sienie wyeliminowany został w wyniku kumulacji żółtych kartek. W niedzielę w końcu wystąpi.

Jeśli zespół Enrique chce rzeczywiście powalczyć o Ligę Mistrzów w tym sezonie, musi wygrywać spotkania wyjazdowe. Bez tego nic nie dadzą nawet ewentualne zwycięstwa z Udinese czy Lazio, gdzie zespół Romy zagra jako gospodarz. Szczególna okazja na walkę o Ligę Mistrzów otworzyła się w ostatniej serii spotkań, gdy Totti i spółka ograli 1-0 Parmę, a punkty zgubiły Udinese, Lazio i Inter. Nerazzurri przegrali sensacyjnie aż 0-3 z Bologną i spadli na siódme miejsce. Zebretti niespodziewanie zremisowali u siebie z Cagliari, z kolei Lazio zostało zdemolowane na Sycylii przez Palermo. Obecnie obydwie ekipy mają cztery oczka przewagi nad Romą. Lazio zagra w tej kolejce w Rzymie ze słabą ostatnio Fiorentiną, za to Udinese zmierzy się na wyjeździe z będącą w gacie Bologną. Napoli, które tak jak Roma włącza się do walki o trzecie miejsce czeka domowy mecz z Interem. Dla Nerazzurich może to być ostatnia okazja do powrotu do walki o Champions Ligue. Jak widać rywale mogą w tej serii stracić punkty, a Roma musi koniecznie wykorzystać ewentualne prezenty.

Forma Atalanty:

19 lutego, 24 kolejka Serie A: Novara – ATALANTA 0-0

15 lutego, 21 kolejka Serie A: ATALANTA – Genoa **1-0** (Marilungo) – zaległy

12 lutego, 23 kolejka Serie A: ATALANTA - Lecce 0-0

5 lutego, 22 kolejka Serie A: Palermo - ATALANTA 2-1 (Moralez)

29 stycznia, 20 kolejka Serie A: Cesena - ATALANTA **0-1** (samobój)

Forma Romy:

19 lutego, 24 kolejka Serie A: ROMA - Parma **1-0** (Borini)

13 lutego, 23 kolejka Serie A: Siena - ROMA 1-0

8 lutego, 18 kolejka Serie A: Catania - ROMA 1-1 (De Rossi) - zaległy

5 lutego, 22 kolejka Serie A: ROMA - Inter **4-0** (Juan, Borini **x2**, Bojan)

1 lutego, 21 kolejka Serie A: Cagliari - ROMA 4-2 (Juan, Borini)

W zespole gospodarzy nie wystąpi już w tym sezonie środkowy obrońca Capelli. Po kartkowym zawieszeniu wraca do składu Manfredini, który wraz ze Stendardo stworzy duet środkowy defensorów. Tym samym na prawą stronę przesunie się Lucchini. Zespół Atalanty zagrał bardzo czysto w ostatnim meczu z Novarą, przez co żaden z pięciu zagrożonych graczy, grających obecnie w pierwszym składzie, nie został zawieszony.

Tego nie ustrzegł się z kolei Totti, który w meczu z Parmą zobaczył czwarty w sezonie żółty kartonik i w niedzielę będzie odpoczywał. W przypadku Il Capitano to dobre rozwiązanie, gdyż już za tydzień derby, a znając ostatnie lata, prawdopodobnie zobaczyłby czwartą żółtą kartkę w Bergamo i w najważniejszym meczu sezonu by nie zagrał. Sam Totti zażartował zresztą ostatnio do kibiców, iż kartkę zarobił celowo. Kto więc zajmie miejsce Il Capitano? Najprostszym wyjściem wydawałoby się ustawienie za plecami dwójki napastników Lameli, choć jak pokazały treningi oraz mecze z sezonu, w których brakowało Tottiego; takie zadanie otrzymywał Pjanic. I to pewnie Bośniaka zobaczymy za plecami Boriniego i Osvaldo, a Lamela rozpocznie mecz z ławki. Przesunięcie Pjanica nieco do przodu, oznacza wystawienie w środku pola kogoś z trójki Greco-Perrotta-Marquinho. Jak pokazały treningi, w pierwszym składzie powinien zagrać Gago, który jest zagrożony zawieszeniem na derby. Inaczej wygląda sytuacja Juana. Jak pokazują prace w Trigorii, Enrique obawia się o wykluczenie Brazylijczyka na mecz z Lazio i aby do tego nie doszło, w Bergamo zagrają prawdopodobnie Kjaer i Heinze. Osoba Duńczyka nie kojarzy się kibicom najlepiej, jednak najpewniej wyjdzie on w

pierwszym składzie.

Przypuszczalny skład Atalanty:

Consigli

Lucchini Stendardo Manfredini Peluso

Schelotto Brighi Cigarini Moralez

Marilungo Denis

Kontuzjowani: Carmena, Capelli

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Consigli, Peluso, Capelli, Denis, Marilungo, Moralez

Przypuszczalny skład Romy:

Stekelenburg

Rosi Kjaer Heinze Taddei

Gago De Rossi Greco

Pjanic

Borini Osvaldo

Kontuzjowani: Burdisso

Zawieszeni: Totti

Zagrożeni zawieszeniem: Gago, Casetti, Juan

Poza składem: Simplicio, Viviani, Cichinho

Niedzielny mecz poprowadzi Antonio Damato. Roma w meczach prowadzonych przez wspomnianego arbitra w Serie A może pochwalić się niezłym bilansem: 10 wygranych, 2 remisy, 4 porażki. Ten sezon jest jednak niefortunny. Giallorossi przegrali bowiem wszystkie trzy mecze prowadzone przez Damato. W lidze polegli w pojedynkach z Milanem (2-3) i Fiorentiną (0-3), a w Coppa Italia w meczu z Juventusem (0-3). Damato sędziował też trzy mecze Atalanty (dwie wygrane, jedna porażka).

Ostatnie potyczki zespołów:

01.10.2011: ROMA – Atalanta 3-1 (Bojan, Osvaldo, Simplicio – Denis)

11.04.2010: ROMA - Atalanta 2-1 (Vucinic, Casetti - Tiribocchi)

29.11.2009: Atalanta – ROMA 1-2 (Ceravolo – Vucinic, Perrotta)

15.02.2009: Atalanta – ROMA 3-0 (Capelli, Doni **x2**)

28.09.2008: ROMA – Atalanta 2-0 (Panucci, Vucinic)

Autor: abruzzi